

CENA DZIENNIKA:

w Łodzi:
Rocznie rs. 9 k. —
Półrocznie „ 4 k. 50
Kwartalnie „ 2 k. 50
w Królestwie i Cesarstwie:
Rocznie rs. 12 k. —
Półrocznie „ 6 k. 50

Cena pojedynczego numeru 5 kop.

DZIENNIK ŁÓDZKI

pismo przemysłowe, handlowe i literackie.

CENA OGŁOSZEŃ:

Za jeden wiersz pełnym lub za jego miejsce:
Zwykłe ogłoszenia: za 1 raz 7 kop. za 2 razy 13 k., za 3 razy 18 k., za 4 razy 22 k., za 5 razy 25 k., za 6 razy 28 k. za więcej razy po 4 k. za każdy raz.
Nekrologi: za każdy wiersz 12 kop.
Reklamy: za każdy wiersz 15 kop.
Stałe 3 wierszowe ogłoszenia adresem rs. 2 miesięcznie.

Kalendarzyk.

Dziś: Benona B. Justyny P. i Jolanty Wdowy.
Jutro: Marcyana Męcz.
Wschód słońca o godz. 3 m. 40. Zachód o godz. 8 m. 21.
Długość dnia godz. 16 m. 40. Przybyło dnia godz. 9 m. 3.

Biuro Redakcyi i Administracyi
ulica Cegielniana Nr. 271/b.

ADRES TELEGRAFICZNY:
KURAKOWSKI, ŁÓDŹ.

Ogłoszenia przyjmowane są: w Administracyi Dziennika oraz w Biurach Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera w Warszawie i w Łodzi.

Rękopisy nadesłane bez zastrzeżenia — nie będą zwracane.

KRONIKA EKONOMICZNA.

—o—
I.

O ile widzimy ze sprawozdania izby handlowej w Stuttgardzie, rok przeszły zaznaczył się w owym okręgu żywszą działalnością i większymi obrotami znaczących wytwórców. Sprawozdawca zaś miał w szczególności na względzie wyrabianie farb, mebli, fortepianów, przetworów chemicznych, przedziałnie i tkalnie bawełny i wełny; gorsety, wyroby dzierżgane, wyrabianie krosien tkackich i warsztatów pasamonicznych i półczosznicznych, cały przemysł bronzowniczy i metalowy, meble żelazne, wyroby platerowane i niklowane oraz przyrządy elektryczne, a nadto garbarstwo, białoskórnicstwo i wyroby skórzane, jako to nosigrosze, torebki, teczki i różne wyroby galanterijne siodlarskie. Z powyższych przemysłów najruchliwszym był wyrób tkanin wełnianych, gorsetów, różnych specjalności żelaznych i blaszanych oraz wyrabianie czekolady i przedziałnictwo.

W tylu przeróżnych gałęziach spotęgowana działalność fabryczna daje nam niewątpliwie dość jasne wyobrażenie o całym położeniu ekonomicznym, jeżeli zwrócimy uwagę na przewlekły i ospały stan interesów pieniężnych jaki już od początku roku zeszłego gnębi Europę. Patrząc na znaczniejszych przemysłowców, którzy zakupują majątki ziemskie, nieruchomości i t. p. lokacyj poszukują dla swych kapitałów, przyszlizmy do przekonania, że jakaś wewnętrzna słabość, jakieś niedołęstwo trawi nasz przemysł. Jakkolwiek bowiem ruch przemysłowy i handlowy w r. 1883-im był dość żywy w przeciwstawieniu do ospałości rekedzielniczey i kramarskiej, to jednak zbieraniu obfitych plonów z tego ruchu sprzeciwiała się jakaś bezmyślna we wszystkich gałęziach przemysłu konkurencja, która ceny obniżała nieraz niżej kosztu. Z tego też powodu wielkie przedsięwzięcia, a mianowicie papiernie, fabryki drobnych wyrobów żelaznych oraz znaczne składy materiałów aptecznych i towarów kolonialnych ucierpiałły wiele skutkiem zmniejszonych konjunktur, które zniewalały sprzedających częstokroć do jak najmniejszych ilości je-

dnogatunkowych a równocześnie hurtowników do jak największej rozmaitości, albo też do jak najliczniejszych tranzakcyj handlowych i trzymania skutkiem tego wielkich składów. Dla tego też wielki przemysł charakteryzowała z jednej strony rąca działalność, ruch ożywiony, mnóstwo zamówień, podwyższona produkcja i zwiększenie sił roboczych, z drugiej zaś — znaczne obniżenie się cen i dążenie do obszernego wytwarzania (Massen-produktion) — przyczem rodziło się jakieś zaciekle współubieganie, a w rezultacie tego — nadrobek.

Przemysł środkowej Europy, zarówno jak i nasz, przyjął już od r. 1880 zasadę jak największej produkcji oraz najczęstszego zbytu wyrobów przy jak najmniejszym zarobku — i dla tego też nieraz obroty handlowe są większe, bo zarobek mniejszy. Aby to samo zarobić co dawniej, potrzeba dwa razy tyle wytwarzać. Powszechna dziś w przemyśle spekulacyja zmąciła lub usunęła zupełnie rozsądne wyrachowanie, które jednak zdrową stanowiło podstawę. Sprzedaż częstokroć i kramarstwo skarżą się na to samo gorączkowe współubieganie w jednokowych gałęziach handlu i wskazują na rozpowszechnienie się drobnego handlu przenośnego. Małe prowincjonalne miasteczka cierpią z tych samych przyczyn co i wielkie osady fabryczne.

W obec tego przyznać musimy, że jakkolwiek cło protekcyjne wstrzymało przywóz wyrobów zagranicznych dając sposobność wzmoczenia się miejscowemu przemysłowi, to jednak wywołało ono drugie zło t. j. ślepa konkurencya. Nazywamy ją ślepa, bo nie jest oświecona żadnymi sprawozdaniami, ani żadnymi obliczeniami dokonywanymi na zasadzie ściśle i skrupulatnie zbieranych danych statystycznych z ruchu przemysłu i handlu, ani też — narażając się na tysiączne nieszczęścia w braku dostatecznej oświaty — nie jest niczem hamowana, a kto ulega jej skutkom, nie może oglądać się na opiekę prawa.

Potrzeba reformy w tym względzie jest gwałtowna i każdy dzień zwłoki straty nam przynosi. Usunąwszy więc na stronę wszelkie myśli niedołężne, jakie wytwórcę powodują nieraz w udzielaniu szczegółowych statystycznych wiadomości, należy róż-

nie gorączkowo rzucić się do badania istotnego stanu każdej gałęzi handlu i przemysłu państwa rosyjskiego, jak zarówno do zbierania jak najściślejszych dat i cyfr dotyczących przemysłu miejscowego. Ustanowieniem inspektorów fabrycznych rząd pragnął w tym względzie przyjść nam z pomocą. Należy więc zrozumieć te chęci i coś od siebie uczynić — zwłaszcza, że mając za ognisko tutejszy oddział popierania handlu i przemysłu, posiadamy najpierwszy ku temu wiodący środek — łączność przemysłowców.

Bogaty materiał, jaki znajdujemy w sprawozdaniach inspektorów fabrycznych w Niemczech daje każdemu przemysłowcowi tamże najracjonalniejsze wskazówki postępowania. Objasniając go bowiem o ilości nowo wzniesionych przedsięwzięciach i zakresie ich działalności, o powodzeniu każdej gałęzi przemysłu i brakach niezapełnionych, wskazuje mu drogi najlepszego wyszuku. W obec dobrze zorganizowanych biur statystycznych i skrupulatności czuwających nad pomyślnością przemysłu inspektorów, nie może być prawie mowy o takim ogólnym i długotrwałym zastojem, którego obecnie jesteśmy tutaj świadkami a wszelka stagnacyja w ciągu jednego roku najdalej zostaje usunięta. Naganną zatem we wszelkich stronach jest owa ociężałość, a poniekąd i niechęć w gromadzeniu podobnych zbiorów statystycznych. Kto pojmuje ową łączność interesu osobistego z dobrem ogółu, ten całą swą energię ku temu celowi skierować obecnie powinien, aby na podobnie gruntownych podstawach oprócz przyszłą pomyślność przemysłu krajowego.

Każdy wie, jak łatwym i nieprzebranym miejscem zbytu wyrobów niemieckich była Rosya; nie trudno więc sobie wyobrazić całą powagę tej groźnej stagnacyi, której w Niemczech oczekiwano po znacznym podniesieniu u nas cła od wszystkich niemal towarów przywożonych z zagranicy. A jednak przekonaliśmy się, że ta stagnacyja była bardzo krótka, dzięki bowiem dokładnym informacjom statystycznym, natychmiast w pewnych gałęziach przemysłu zmniejszono produkcję a w innych ją podwojono i wydoskonalono. Wełniane np. tkaniny, zmuszone przez to do współzawodnictwa na

rynkach angielskich z podobnymi wyrobami z Francyi, zyskały w Niemczech bardzo wiele na dobroci gatunkowej, a u nas straciły — nie tyle skutkiem łatwego zbytu, ile z powodu nadmiernej i szalonym współubieganiem naglonej produkcji.

Zawiazane t. zw. „Towarzystwo Kolonialne” celem wyszukiwania najkorzystniejszych miejsc zbytu dla wyrobów niemieckich, znalazło bogaty i treściwy materiał w rocznikach inspektorów fabrycznych i w różnych statystycznych zbiorach, które mu pozwalały na wyciąganie praktycznych i do danej chwili dobrze stosowanych wniosków. Spozstrzeżono prędko, gdzie i co zbywać należy i główny nacisk na tem położono, aby unikać wysyłania za granicę półprzetworów, starając się o jaknajmożliwsze wykończenie przeznaczonych do wywozu przetworów i wyrobów. Dla tego też w statystyce przemysłowej państwa niemieckiego, zaniedbane dawniej rubryki wysunięto na pierwszy plan. Ciekawem jest np. w tych rubrykach porównanie wywozu niektórych wyrobów skończonych t. j. nieulegających już żadnej dalszej przeróbce, z miesiąca lutego r. b. z wywozem w tymże miesiącu r. przeszłego. Podług tego wywieziono z Niemiec:

	w roku 1884	1883
Tkanin bawełnianych	23,9	21
„ wełnianych	20,5	17,3
Płótna surowego	1186,0	926
„ bielonego	1219	979
Tasiemek i pasów	205	119
Wyrobów czysto jedwabnych:		
jak szalików, krawatów i t. p.	170	147
Tkanin jedwabno-bawełnian.	2728	1957
„ „ -wełnianych	143	126
Wyrobów pasamonicznych		
półjedwabnych	1223	984
Ubiórów wełnianych i bawełnianych oraz bielizny i towarów galanterijnych	3987	3248
Bielizny płóciennej	1073	886
Kapeluszy męzkich	250	167

ROZPORZĄDZENIA RZĄDOWE.

* Mianowanie. Sędzia śledczy do spraw szczególnej wagi przy sądzie okręgowym piotrkowskim Łukin, przeniesiony został na takie samo stanowisko do Warszawy.

Z TYGODNIA.

—o—

Szczególna abstynencya. — Znowu abstynencya, ale w innym kierunku. — Afisz, rybołówstwo i balony. Muzyka i muzykalność. — Panna Kaur. — Jeszcze omentarz. — Łowy na rzemieślników.

W ubiegłym tygodniu przypadło święto Bożego Ciała, jedna z największych uroczystości kościelnych w całym świecie katolickim, a więc i w naszym kraju. Jest to z pewnością najpiękniejsze święto w roku. Przeniesienie nabożeństwa po za mury kościołów, wspólna modlitwa ogółu parafian pod sklepianiami niebios, odczytywanie przed ołtarzami, ręką pobożnych wzniesionymi, czterech ewangelij głoszących miłość bliźniego w najobszerniejszym pojęciu tego wyrazu — wszystko to nadaje tej uroczystości niezwykle podniosłe znaczenie symboliczne. Dodajmy do tego, że święto Bożego Ciała przypada zwykle na początku lata, kiedy przyroda cała znajduje się w zupełnym rozkwicie, kiedy pola, łąki i ogrody mienią się zielonością i kwieciami, kiedy rolnik w kłószącym się zbożu widzi już bliżki owoc swych trudów. Od dbałości o ziemskie swoje dobro, człowiek nigdy uwolnić się nie może; ta dbałość jest zresztą jego obowiązkiem społecznym. W tej dobie jednak wrażeń świata zewnętrznego, tak pięknego wtedy, unoszą myśl pracujących w pocie czoła w sfery podnioslejsze, wywołują w duszy wierzących nastrojy dziękczynny. Spieszą też zewsząd prostaczkowie od

katolickiego asystują celebrazemu kapłanowi. To samo dzieje się zapewne i w innych miastach. Jakże to wszystko odbyło się w Łodzi, w Łodzi gdzie ludność katolicka liczy przynajmniej 50,000? Udział ludu był rzeczywiście ogromny. Kilkunastotysięczny orszak towarzyszył w poważnym nastroju uroczystej procesyi z nowego kościoła przez ulice Przejazd, Piotrkowską, Nawrot i Dziwkę. Ołtarze przystrojone były bardzo ładnie; ulicę Nawrot przyozdobiono bramami i festonami z zieleńi i kwiatów; porządek zachowano wszędzie wzorowy. Ale za to „wyższe warstwy” świeciły swą nieobecnością. Przy baldachimie nie było dygnitarzy miejskich, ani w ogóle tych obywateli, którzy w innych okolicznościach spieszą figurować w pierwszym rzędzie. Nie wystąpiły też in corpore żadne zakłady naukowe ani stowarzyszenia. Czy tak być powinno? Prawda, ludność katolicka Łodzi składa się przeważnie z ludzi biednych, ale tembardziej wypadało tym, kogo los postawił na wydatniejszym szczeblu drabiny społecznej, nie odłączać się od maluczkich, owszem obecnością swoją dać dowód solidarności, jaka np. łączy w Łodzi wyznawców innych obrządków, — solidarności nie mającej przecieć nic wspólnego z nietolerancją.

Są to względy światowe, powiesz może czytelniku? Nie będę się o to sprzeczał, nie moja to bowiem rzecz zaglądać do wnętrza sumień moich spółobywateli. Czy jednak i ty czytelniku, bez względu na twój

pietyzm, albo odwrotnie sceptycyzm, byłbyś w możności w obecnych warunkach określić dokładnie granicę pomiędzy względami światowemi a pobudkami religijnymi? Wątpię i mam nawet wiele powodów mniemać, że w Łodzi przyszłoby ci to o wiele trudniej niż gdzieindziej.

Wszakże druga uroczystość kościelna ubiegłego tygodnia, miała nietylko religijny charakter, jak to przyznał urzędowy organ warszawski, jak to zresztą powszechnie wiadomo. O tej uroczystości podała już „Dziennik” sprawozdanie szczegółowe. Dla felietonisty nie zostało nic do dodania. Wracam przecieć do tygodnia, ażeby zaznaczyć, że obywatele kierujący tą uroczystością, posunęli przy tej sposobności unikanie względów światowych może zbyt daleko. Po odbytej uroczystości kościelnej, obecność przy stole biesiadnym najwyższych dostojników krajowych i przedstawicieli władz gubernialnych, nastęrczała nieprędko powtórzyć się mogącą sposobność wymiany zdań w sprawie tak żywotnej dla Łodzi, jak pozyskanie gimnazjum — tem więcej, że od kościoła do szkoły myśl przenosi się mimowolnie prawie. Poruszenie tej sprawy przyjętemy więc było przez obecnych dostojników jako bardzo naturalne, a i „Tydzień” piotrkowski z pewnością nie zrobiłby Łodzi zarzutu z „interesowności” w takim kierunku zwróconej.

Na tymże obiedzie znajdowało się wielu wyższych urzędników sądowych z Piotrkowa, którzy żywo zainteresowali się niedo-

przepisaną cyfrę. Na wezwanie p. Burmeistera przystąpiono do wyboru prezesa zebra-

Rezultat wyborów jest następujący: panowie Kiedrzyński Adam (prezes zarządu), Szczygliński, Jęsimow, Olszewski i Andre-

W dalszym ciągu obrad niedzielnego ze-

1) Włożyć na członków zarządu obow-

2) Wysokość opłaty za ustawę i ksią-

3) Obowiązek najmu służby w zakła-

4) Termin zwrotu akcyj w razie wyst-

5) Sumy Stowarzyszenia i kapitał za-

Następnie wywiązały się ożywione dysku-

(-) Zawieszenia wypłat. Dowiadujemy

(-) Przedsiębiorstwo robót budowlanych

czytelnikami wiadomościami o skutku, jaki

Otóż zaproponowano z kilku stron urzą-

Poprawa obecnego stanu leży jedynie w

Zanim dobiegnę do końca, zakomunik-

W sobotę po południu przetrzebiono tro-

Leon-Leoni.

(-) Skrapianie ulic. Większa część pp-

KRONIKA KRAJOWA I ZAGRANICZNA.

- Loterya. W dniu 14 b. m., jako w

- Wyścigi konne. Oto rezultaty wyści-

I. Nagroda Towarzystwa rs. 500. Pa-

II. Wielki Handicap, rs. 1,200-2 w.

III. Nagroda dam (Hurdle Race)-pa-

V. Nagroda Towarzystwa rs. 1,200 2 w.

Zwycięzca staje się własnością Towarzystwa.

- Złodzieje koni. Niedawno skradziono

* Bakcylie w gotarniach. Na ostatnim posied-

* Przesada na punkcie ochrony zwierząt.

Wszystkie świętości do zaprzestania

zaklina ją na wszystkie świętości do zaprzestania

TELEGRAMY.

Petersburg, 15 czerwca. Telegram szcze-

Petersburg, 15 czerwca. Ślub W. K. Ser-

Madryt, 15 czerwca. Siedmiu członków

Berlin, 14 czerwca. Wczoraj zgorzała ol-

Tyflis, 15 czerwca. W sprawie uregulo-

Budapeszt, 15 czerwca. Podczas dalszego,

Taszkent, 15 czerwca. Wczoraj rano

OSTATNIE WIADOMOŚCI HANDLOWE.

Wiedeń, 14 czerwca wieczór. Akcje kredyt.

Londyn, 14 czerwca po południu. Konsola

Wiedeń, 14 czerwca po południu. Targ zbożowy

na wrz. paż. 177.50. Żyto bez zmiany; w m. 130.00-

Wiedeń, 14 czerwca. Targ zbożowy. Pszenica

Pesz, 14 czerwca przed połud. Targ zbożowy.

Brema, 14 czerwca. Olej skalny (sprawozdanie

Poznań, 14 czerwca. Spirytus w m. bez becz.

Głazów, 14 czerwca. Zapasy surowca na skła-

Liverpool, 14 czerwca. Bawełna (sprawozdanie

Liverpool, 14 czerwca. Po południu. Bawełna

New-York, 14 czerwca. wieczorem. Bawełna

Bawełny dowieziono w ubiegłym tygodniu

Bawełny dowieziono w ubiegłym tygodniu

TELEGRAMY GIEŁDOWE.

Table with 3 columns: Giełda Warszawska, Z dnia 14, Z dnia 16. Rows include Za weksle krótkoterminowe, Za papiery państwowe.

Table with 3 columns: Giełda Berlińska, Giełda Londyńska. Rows include Banknoty rosyjskie, Wskaże na Petersburg.

Table with 3 columns: DZIENNA STATYSTYKA LUDNOSCI. Rows include Urodzeń od 1. do 15 czerwca, W parafii katol., W parafii ewang.

Table with 3 columns: SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE. Rows include Wtorek dnia 17 czerwca, Wtorek dnia 17 czerwca.

Table with 3 columns: WYKAZ DEPEZ. Rows include niedoreczonych przez tutejszą stary telegraf,

Abram Michailowicz.—Gerson Oberman.—Izrael

